

## **Uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 54/10**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Dariusz Dończyk*

*Sędzia SN Wojciech Katner (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku kuratora "S.", sp. z o.o. w G. o ustanowienie likwidatora lub kuratora, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 23 września 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2010 r.:

„Czy przepis art. 276 § 4 k.s.h. ma zastosowanie do powołania likwidatora także wtedy gdy powołanie to nie jest połączone z odwołaniem poprzedniego likwidatora bowiem likwidator ten złożył wcześniej skuteczną rezygnację?”

podjął uchwałę:

**Sąd może na podstawie art. 276 § 4 k.s.h. ustanowić likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością także wtedy, gdy nie jest to połączone z odwołaniem dotychczasowego likwidatora.**

### **Uzasadnienie**

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Gliwicach powstało w związku z rozpoznawaniem zażalenia wnioskodawcy kuratora "S.", spółka z o.o. w G. na postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 6 stycznia 2010 r. o oddaleniu wniosku w sprawie o ustanowienie likwidatora lub kuratora.

Uzasadniając zaskarżone postanowienie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie można zastosować art. 276 § 4 k.s.h., ponieważ w spółce brak likwidatora, który złożył skuteczną rezygnację, a przepis ten dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy w spółce działa likwidator. Ponadto, zdaniem Sądu, w sprawie nie ma zastosowania art. 26

ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm. – dalej: "u.K.Rej.S."), ponieważ spółka nie ma organu, bez którego nie może działać; jego brak powoduje, że nie może zostać wszczęte postępowanie, o jakim mowa w art. 24 u.K.Rej.S., które warunkuje ustanowienie kuratora rejestrowego.

Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie wnioskodawcy zaprezentował możliwość rozważenia również odmiennego poglądu co do zastosowania art. 276 § 4 k.s.h., ale uznając, że mimo uwzględnienia wykładni językowej i funkcjonalnej tego przepisu, nie jest jasne, w jakich okolicznościach sąd jest uprawniony do ustanowienia likwidatorów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. sformułowane na wstępie zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne związane jest z rozwiązaniem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jej likwidacją. Ze względu na skuteczne złożenie przez likwidatora rezygnacji z funkcji, spółka pozostała bez organów uprawnionych do działania w jej imieniu, a tymczasem należało zlikwidować pozostały majątek spółki, w którym był budynek grożący zawaleniem. Sąd, na podstawie art. 42 k.c., ustanowił dla spółki kuratora, który podjął czynności zmierzające do powołania organów spółki, ale okazały się one nieskuteczne. Z powodu braku zainteresowania wspólników losami spółki nie można było ustalić wspólników stanowiących w niej większość, w związku z czym kurator wystąpił o ustanowienie dla spółki likwidatora przez sąd.

Artykuł 276 § 4 k.s.h. stanowi, że na wniosek osób mających interes prawny sąd może, z ważnych powodów, odwołać likwidatorów i ustanowić innych. Powstała wątpliwość co do tego, czy koniunkcja zawarta w tym przepisie sprawia, że sąd może powołać nowych likwidatorów w toku postępowania tylko wtedy, gdy jednocześnie odwołuje dotychczasowych, czy też przepis ten zawiera dwa niezależnie od siebie uprawnienia – do odwołania likwidatorów i do powołania nowych likwidatorów. Chodzi zatem o rozstrzygnięcie, czy wykonanie wymienionych uprawnień może nastąpić łącznie, czyli najpierw powinno się odwołać dotychczasowych likwidatorów, a następnie powołać na ich miejsce nowe osoby, czy też dochodzi tylko do powołania nowych likwidatorów, ponieważ nie ma osób pełniących dotychczas te funkcje, nie ma więc kogo odwoływać, albo odwrotnie, że

wskazanych przyczyn nie ma potrzeby powoływania nowych likwidatorów i następuje tylko odwołanie dotychczasowych.

Udzielenie odpowiedzi na postawione pytania ma szersze znaczenie, niż wynika z zagadnienia przedstawionego przez Sąd Okręgowy, ponieważ nie dotyczy tylko rezygnacji likwidatora z pełnienia swojej funkcji, lecz wszystkich przypadków wygaśnięcia funkcji likwidatora, zarówno wynikających z czynności prawnych (zwłaszcza wskutek uchwały wspólników o odwołaniu likwidatora), jak i z faktów (np. śmierci likwidatora). Niepowołanie nowego likwidatora przez zgromadzenie wspólników nakazuje rozważyć, czy sąd może w każdej ze wskazanych sytuacji ustanowić na podstawie art. 276 § 4 k.s.h. nowego likwidatora w celu dokończenia przez niego likwidacji spółki.

Rozstrzygnięcie postawionego zagadnienia prawnego zależy od tego, czy kurator ustanowiony dla spółki na podstawie art. 42 k.c. może prowadzić postępowanie likwidacyjne jako likwidator, czy też takiego uprawnienia nie ma. Stanowisko doktryny i judykatury prowadzi do wniosku, że kurator ustanowiony na podstawie art. 42 k.c. może dokonywać czynności zwykłego zarządu w spółce, ale nie uzyskuje funkcji zarządu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 249/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 87), a zakresy uprawnień tzw. kuratora prawa materialnego, ustanowionego na podstawie art. 42 k.c., i tzw. kuratora rejestrowego, ustanowionego na podstawie art. 26 u.K.Rej.S., nie pokrywają się. Na podstawie art. 42 § 2 k.c. kurator jest uprawniony tylko do podjęcia starań o likwidację spółki, ale nie staje się likwidatorem, którego uprawnienia przysługują kuratorowi rejestrowemu na podstawie art. 29 u.K.Rej.S. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CZP 40/08, nie publ. i z dnia 5 października 2005 r., II CZ 84/05, nie publ.; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1992 r., I CRN 136/92, nie publ.). Skład orzekający w niniejszej sprawie przychylił się do stanowiska, że kurator ustanowiony na podstawie art. 42 k.c. nie może jednocześnie pełnić funkcji likwidatora spółki, tylko ma podjąć starania w celu jego powołania dla przeprowadzenia likwidacji.

Za uznaniem zastosowania art. 276 § 4 k.c. do ustanowienia likwidatorów tylko w razie wcześniejszego odwołania poprzednich likwidatorów podnosi się argumenty historyczne i językowe. Na gruncie art. 266 k.h., odpowiadającego brzmieniu obecnego art. 276 § 4 k.s.h., wyrażany był pogląd doktryny wskazujący

na zasadność tylko łącznego odwołania dotychczasowych i powołania nowych likwidatorów. Zdaniem zwolenników wąskiego rozumienia znaczenia art. 276 § 4 k.s.h., przepis ten wyczerpująco reguluje powoływanie i odwoływanie likwidatorów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i przyjmuje jako wyjątek od zasady powoływanie likwidatorów przez sąd, skłaniając do nierozdzielania uprawnień do powołania likwidatorów od jego uprzedniego ich odwołania. Pogląd ten uzupełnia się wykładnią funkcjonalną, według której tylko w dwóch przypadkach likwidatorzy mogą zostać ustanowieni przez sąd; gdy sąd orzeka o rozwiązaniu spółki (art. 276 § 3 k.s.h.) i gdy ze względu na interes prawny osób, którym działania likwidatorów zagrażają, sąd, z ważnych powodów, na wniosek tych osób może odwołać dotychczasowych likwidatorów, ustanawiając nowych.

Stanowisku temu można przeciwstawić argumenty przemawiające za dopuszczeniem ustanowienia przez sąd likwidatorów na podstawie art. 276 § 4 k.s.h., bez konieczności odwołania ich poprzedników. Po pierwsze, posługując się również wykładnią językową, twierdzi się zasadnie, że omawiany przepis wyraża tylko sekwencję zdarzeń; jeśli występuje potrzeba odwołania likwidatorów, to musi to nastąpić przed ustanowieniem następnych, a spójnik „i” oznacza, że sąd może odwołać, a także ustanowić nowych, w tym również kolejnych likwidatorów spółki, obok już ustanowionych. Odrębne uprawnienie sądu do odwołania i ustanowienia likwidatorów można też wywieść z koniunkcji występującej w art. 276 § 4 k.s.h. z tego powodu, że uprawnienie sądu jest określone jako możliwość jednoczesnego ustanowienia likwidatorów, również w razie orzekania o rozwiązaniu spółki według art. 476 § 3 k.s.h.; nie tworzy to obowiązku sądu jednoczesnego orzeczenia o rozwiązaniu spółki i ustanowieniu likwidatorów. Spójnik „i” występuje przy takim rozumowaniu w funkcji słów „zarówno może odwołać” oraz „jak i może ustanowić innych”.

Po drugie, uzasadnienie przedstawionego poglądu płynie z wykładni systemowej i celowościowej przez takie umiejscowienie art. 276 § 4 k.s.h. w przepisach o rozwiązaniu i likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które umożliwia realizację celu ustanowienia likwidatorów, mających doprowadzić do zakończenia postępowania likwidacyjnego, gdy nie można zastosować zasady ich ustanowienia przez samych wspólników, a dotychczasowy likwidator przestał działać wskutek skutecznej rezygnacji z funkcji. Wykorzystując rozumowanie *a maiori ad minus*, można dowodzić, że skoro art. 276 § 4 k.s.h. umożliwia

ustanowienie nowego likwidatora, gdy dotychczasowego likwidatora należy zastąpić innym, to tym bardziej można dopuścić ustanowienie przez sąd nowego likwidatora bez zastępowania poprzedniego, zwłaszcza że zrezygnował z funkcji, zatem jego odwołanie było bezprzedmiotowe. To samo rozumowanie można zastosować wykorzystując argumenty wynikające z art. 271 i 276 § 3 k.s.h., bo skoro sąd może orzec o rozwiązaniu spółki i ustanowieniu likwidatorów, to tym bardziej może ich ustanowić, gdy postępowanie likwidacyjne jest już w toku, a likwidator przestał funkcjonować lub zrezygnował, natomiast w inny sposób, niż wynikający z art. 276 § 4 k.s.h. nie można ustanowić nowych likwidatorów.

Po trzecie, z pomocą przychodzi również wykładnia funkcjonalna, wskazująca na ograniczenia zawarte w art. 276 § 4 k.s.h. (...) Przepis ten pełni funkcję ochronną wobec spółki w likwidacji i jej majątku, a także strzeże interesy wierzycieli oraz tych wspólników, których wielkość udziałów nie pozwala na podejmowanie decyzji za spółkę; mogą oni mieć, podobnie jak wierzyciele, interes w zakończeniu spraw spółki i rozliczeniu jej pozostałego majątku. Za takim poglądem przemawia także zasada bezpieczeństwa obrotu, ponieważ zakończenie likwidacji nie jest możliwe bez ustalenia działających likwidatorów, a nie ma przepisów umożliwiających powołanie likwidatorów w wyraźniejszy sposób, niż to czyni art. 276 § 4 k.s.h. Należy też powołać *rationem legis* przepisów o rozwiązaniu spółki i jej likwidacji; art. 276 k.s.h. ujmuje całość przypadków powołania likwidatorów spółki, przy czym tylko § 4 stanowi o przesłankach ustanowienia likwidatorów spółki przez sąd w czasie toczącego się postępowania likwidacyjnego. Jedynie w ten sposób postępowanie to może zostać zakończone, a odwoływanie dotychczasowych likwidatorów, np. w razie ich rezygnacji, jest bezprzedmiotowe. W danych okolicznościach, jak w sprawie leżącej u podstaw rozważań w niniejszej sprawie, za wykorzystaniem zaprezentowanej wykładni funkcjonalnej art. 276 § 4 k.s.h. przemawia również wzgląd na interes publiczny, gdyż w skład majątku konkretnej spółki w likwidacji wchodzi budynek, którego stan techniczny grozi spowodowaniem katastrofy budowlanej. Musi być zatem osoba, a może nią być tylko likwidator, która zlikwiduje majątek spółki.

Z tego względu należało na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzec, jak w uchwale.